



Sygn. akt I NO 40/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Krzysztof Wiak

w sprawie z odwołania K. H.

od decyzji Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 lutego 2019 r. DKO-[...]

w przedmiocie odmowy udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 5 czerwca 2019 r.

**uchyla zaskarżoną decyzję i przekazuje sprawę Ministrowi
Sprawiedliwości do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

W dniu 25 czerwca 2018 r. K. H., sędzia Sądu Okręgowego w K. złożył wniosek do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie mu płatnego urlopu dla poratowania zdrowia w okresie od dnia 1 lipca 2018 r. do dnia 31 grudnia 2018 r. W uzasadnieniu swego stanowiska podniósł, że wcześniejszy wniosek o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia został rozstrzygnięty odmownie decyzją z dnia 26 września 2017 r. (znak DKO-[...]), a zalecenia wskazane w tej decyzji dotyczące zmniejszenia zakresu jego obowiązków, nie zostały wykonane.

Doprowadziło to do pogorszenia jego stanu zdrowia, co z kolei rzutowało na konieczność przeprowadzenia jednego z dwóch zabiegów operacyjnych. Skarżący przedstawił dokumentację medyczną, w tym aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Pomimo przedstawionej dokumentacji Minister Sprawiedliwości decyzją z dnia 25 lipca 2018 r. (znak DKO-[...]) ponownie odmówił K. H. udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia. Od tej decyzji Pan Sędzia złożył w dniu 13 sierpnia 2018 r. odwołanie do Sądu Najwyższego. Na skutek wniesionego odwołania Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 13 grudnia 2018 r. (I NO 35/18) uchylił zaskarżoną decyzję i przekazał sprawę Ministrowi Sprawiedliwości do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał na ukształtowaną już praktykę i stanowisko judykatury wskazujące na to, że niewłaściwe jest stanowisko Ministra Sprawiedliwości, zgodnie z którym przypisywał on sobie swobodę w podejmowaniu decyzji o przyznaniu tego rodzaju urlopu. Sformułował także tezę, że podstawą udzielenia urlopu sędziemu dla poratowania zdrowia powinno być orzeczenie lekarza orzecznika, uzyskane poprzez zastosowanie analogii do uregulowań nauczycieli (zgodnie z regułami wynikającymi z Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie orzekania o potrzebie udzielenia nauczycielowi urlopu dla poratowania zdrowia, Dz.U. z 2018 r., poz. 190), lub zaświadczenia wystawionego przez lekarza medycyny pracy - na wniosek lub z urzędu. Brak bowiem sfery uznaniowości po spełnieniu przesłanek udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia. W razie spełnienia przez wnioskodawcę ustawowych przesłanek nabycia prawa do urlopu, jego udzielenie sędziemu jest w zasadzie obowiązkiem Ministra. W związku z wydanym wyrokiem Sądu Najwyższego, sędzia K. H. złożył w dniu 18 stycznia 2019 r., za pośrednictwem Prezesa Sądu Okręgowego w K., pismo do Ministra Sprawiedliwości z wnioskiem o wydanie decyzji o przyznaniu urlopu dla poratowania zdrowia od 25 czerwca 2018 r. do 19 grudnia 2018 r. Do pisma załączył dokumentację o przebiegu leczenia w 2018 r. oraz orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym.

W reakcji na złożony wniosek Minister Sprawiedliwości w dniu 11 lutego 2019 r. na podstawie art. 93 § 1, 3 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r., Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 52,

dalej p.u.s.p.) wydał kolejną (trzecią) decyzję (znak DKO-[...]) o odmowie udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia. W uzasadnieniu tej decyzji Minister Sprawiedliwości wskazał, że Pan sędzia K. H., odwołując się do treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., wniósł o wydanie decyzji o przyznaniu mu urlopu dla poratowania zdrowia w okresie od dnia 25 czerwca 2018 r. do dnia 19 grudnia 2018 r., a także załączył następującą dokumentację: - historię zdrowia i choroby z Kliniki Chirurgii Endoskopowej z dnia 14 czerwca 2018 r., z dnia 2 sierpnia 2018 r. i z dnia 13 września 2018 r., - kartę informacyjną leczenia szpitalnego z dnia 23 czerwca 2018 r. - zalecenia na rehabilitację z dnia 4 lipca 2018 r., - zaświadczenie lekarskie z dnia 27 czerwca 2018 r. - orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 19 lipca 2018 r., - adnotacje na druku „recepta” odnoszące się do zabiegów rehabilitacyjnych z sierpnia 2018 r., - zawiadomienie z NFZ o zarejestrowaniu skierowania z dnia 26 lipca 2018 r. na leczenie uzdrowiskowe, - skierowanie do szpitala na Oddział Rehabilitacyjny z dnia 13 września 2018 r., - opis badania końcowego z dnia 19 października 2018 r. z Oddziału Rehabilitacji Diennej (2 x na jednym egzemplarzu zapiski odręczne, na drugim szerszy zapis w pkt. D), - orzeczenie lekarskie z dnia 20 grudnia 2018 r. o zdolności do pracy na stanowisku sędziego.

Minister Sprawiedliwości podkreślił, że po ponownym rozpoznaniu sprawy ustalono, iż z dniem 19 grudnia 2018 r. zakończyło się udzielone Panu sędziemu zwolnienie lekarskie i w dniu 20 grudnia 2018 r. Pan sędzia wrócił do wykonywania obowiązków zawodowych. Przedstawił przy tym wymagane art. 229 § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 917 ze zm., dalej k.p.) orzeczenie lekarskie. Wskazane orzeczenie, wydane na podstawie skierowania z dnia 18 grudnia 2018 r., stwierdza, że Pan sędzia wobec braku przeciwwskazań zdrowotnych jest zdolny do wykonywania pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Zawiera jednak zastrzeżenie, że praca ma być wykonywana w warunkach chronionych. Powyższa zatem okoliczność, jak podkreśla Minister Sprawiedliwości - która zaistniała po wydaniu wyr. przez Sąd Najwyższy i wskazuje, że aktualnie Pan sędzia z uwagi na stan zdrowia jest zdolny do wykonywania obowiązków zawodowych i obowiązki te wykonuje - sprawia, że wytyczne w zakresie ustalenia istnienia aktualnie przesłanek do udzielenia Panu

sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia zdezaktualizowały się.

Zdaniem Ministra Sprawiedliwości podjęcie decyzji dotyczącej udzielenia sędziemu sądu powszechnego urlopu dla poratowania zdrowia wymaga kierowania się wyłącznie przesłankami opisanymi w art. 93 p.u.s.p. Przepis ten nie określa jednak warunków formalnych, jakie ma spełniać wniosek sędziego o udzielenie tego urlopu, ani też nie wskazuje jakiej treści i przez lekarza jakiej specjalności zaświadczenie lekarskie sędzia powinien przedstawić. Urlop dla poratowania zdrowia nie jest instytucją występującą w powszechnym prawie pracy. Urlop dla poratowania zdrowia regulują także inne akty prawne poza p.u.s.p. w odniesieniu do innych grup zawodowych niż sędziowie. Relacje między normami zawartymi w powszechnym prawie pracy i ustawach określających status wyodrębnionych grup zawodowych określa art. 5 k.p. Zgodnie z tym przepisem jeżeli stosunek pracy określonej kategorii pracowników regulują przepisy szczególne, przepisy kodeksu stosuje się w zakresie nieuregulowanym tymi przepisami. Przepis ten statuuje zatem subsydiarny mechanizm stosowania norm Kodeksu pracy do regulacji statusu pracowników, których stosunek pracy jest określany przez przepisy szczególne określane jako pragmatyki służbowe. Przepisy Kodeksu pracy przewidują nadrzędność regulacji pragmatyk służbowych nad przepisami kodeksowymi. W związku z tym Kodeks pracy jest stosowany tylko w zakresie nieregulowanym w tych pragmatykach.

Minister Sprawiedliwości kierując się powyższymi względami dokonuje oceny tego czy zaistniały przesłanki do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia opierając się wyłącznie na normie wynikającej z art. 93 p.u.s.p. W jego opinii bez znaczenia pozostają okoliczności i warunki formalne, jakie są wymagane od członków innych grup zawodowych ubiegających się o udzielenie takiego urlopu. Ponadto, jak wyjaśnia Minister Sprawiedliwości, żądanie od sędziów przedstawienia dokumentów, czy spełniania warunków, nie opisanych w p.u.s.p., ale w innych ustawach, które nawet odpowiednio nie mogą być stosowane, mogłoby zostać uznane za przekroczenie przez Ministra Sprawiedliwości jego kompetencji. Dlatego też nie żądano przedstawienia przez Pana sędziego K. H. zaświadczenia lekarskiego, wydanego w trybie określonym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie orzekania o potrzebie

udzielenia nauczycielowi urlopu dla poratowania zdrowia (Dz.U. poz. 190), a sam Pan sędzia takiego orzeczenia nie przedstawił. Przedstawił natomiast orzeczenie wydane przez lekarza medycyny pracy, które stwierdza, że aktualnie jest zdolny do wykonywania pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego.

Na marginesie Minister Sprawiedliwości zaznaczył, że stosowanie w przypadku rozpoznania wniosku Pana sędziego K. H., a też każdego innego sędziego, sugerowanej przez Sąd Najwyższy analogii do uregulowań dotyczących nauczycieli prowadziłoby do ograniczenia kręgu uprawnionych. Minister Sprawiedliwości nie jest pracodawcą sędziego, nie wykonuje wobec niego takich czynności do jakich uprawniony jest prezes, czyli tych które wskazane są np. w art. 94 § 1b p.u.s.p., art. 94c p.u.s.p., czy w art. 70 p.u.s.p. Z żądaniem zbadania niezdolności do pełnienia obowiązków i wydania orzeczenia przez lekarza orzecznika ZUS, Minister Sprawiedliwości może wystąpić jedynie w odniesieniu do sędziego pełniącego funkcję prezesa sądu okręgowego albo apelacyjnego. Natomiast na badanie, o jakim mowa w art. 94d p.u.s.p. Minister Sprawiedliwości może skierować wyłącznie sędziego, który korzystał ze zwolnienia lekarskiego lub urlopu dla poratowania zdrowia trwającego co najmniej rok. Ponieważ Pan sędzia K. H. nie pełni funkcji prezesa sądu, a na zwolnieniu lekarskim przebywał w okresie od dnia 26 czerwca 2018 r. do dnia 19 grudnia 2018 r., Minister Sprawiedliwości działając w ramach przysługujących mu uprawnień nie może skierować go na badanie do lekarza orzecznika ZUS.

W ocenie Ministra Sprawiedliwości, urlop dla poratowania zdrowia ma służyć przeprowadzeniu aktualnego albo zaplanowanego w ściśle określonych terminach leczenia i powinien być udzielony w trakcie lub tuż przed jego rozpoczęciem. Udzielenie urlopu po zakończeniu leczenia wydaje się być sprzeczne z jego ustawowym celem. Na taką wykładnię tego przepisu wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 grudnia 2018 r. (I NO 35/18) podnosząc, że powinny zostać przedstawione nowe dokumenty pozwalające na ustalenie czy potrzebne jest leczenie sędziego w związku z kolejnymi planowanym zabiegami operacyjnymi. Sąd Najwyższy odwołuje się przy tym do przedstawionej przez sędziego dokumentacji dotyczącej przyszłych, planowanych zabiegów operacyjnych i w tym kontekście formułuje wytyczne dotyczące konieczności ustalenia tego,

czy zachodzą przesłanki do udzielenia sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia. Sąd Najwyższy nie wskazuje na to, że dotychczas przedstawione dowody pozwalają na przyznanie sędziemu wnioskowanego urlopu oraz nie wskazuje na potrzebę dokonywania dodatkowych ustaleń w zakresie leczenia, które już zostało przeprowadzone. Wytyczne Sądu Najwyższego odnoszą się do oceny aktualnej sytuacji zdrowotnej sędziego. Tym samym, zdaniem Ministra Sprawiedliwości, brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku sędziego i udzielenia mu obecnie urlopu dla poratowania zdrowia w okresie od dnia 25 czerwca 2018 r. do dnia 19 grudnia 2018 r. W tym stanie rzeczy, wobec istotnej zmiany okoliczności jaka nastąpiła po wydaniu orzeczenia przez Sąd Najwyższy - odzyskania przez sędziego zdolności do pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego, zasadna jest odmowa udzielenia Panu K. M. H. płatnego urlopu dla poratowania zdrowia.

Odwołanie od decyzji odmownej Ministra Sprawiedliwości, sędziego K. H. złożył do Sądu Najwyższego w dniu 18 marca 2019 r. W odwołaniu tym domaga się zmiany zaskarżonej decyzji i udzielenia wnioskującemu 6-miesięcznego urlopu dla poratowania zdrowia od dnia 25 czerwca 2018 r. do dnia 19 grudnia 2018 r. Zaskarżonej decyzji zarzucił: 1) naruszenie przepisów art. 93 § 1 i 3 p.u.s.p. poprzez błędną ich wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy; 2) naruszenie przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r., o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721), poprzez brak realizacji ustawowego obowiązku wspierania osób posiadających orzeczenie o stopniu niepełnosprawności; 3) naruszenie art. 11³ k.p. poprzez podejmowanie w stosunku do odwołującego działań mających charakter dyskryminacji z uwagi na niepełnosprawność w związku z art. 18^{3a} tej ustawy poprzez naruszenie zasady równego traktowania w porównaniu z innymi osobami, którym dyskrecyjnie Minister Sprawiedliwości udzielił takiego urlopu.

W uzasadnieniu odwołania skarżący na wstępie przedstawił stanowisko, zgodnie z którym orzeczenia wydawane przez Sąd Najwyższy wiążą strony postępowania. Polega to na związaniu osób i organów dyspozycją zawartą w sentencji i uzasadnieniu wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiezionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych

zawartych w przepisach prawnych. Organy prawne oraz organy administracji publicznej rozstrzygające sprawę, są związane prejudycjalnie, czyli nie mogą dokonać odmiennej oceny prawnej roszczenia niż zawarta w prejudykacie, ale też nie mogą dokonać odmiennych ustaleń faktycznych. Powyżej opisane związanie zdaniem odwołującego się, dotyczy również wytycznych i poleceń zawartych w uzasadnieniu wyroku, a z tego wynika bezwzględny obowiązek organu do zastosowania się do nich. Tym samym próby zmierzające do ponownego przedstawienia odmiennej wykładni przepisów lub ustalenia okoliczności faktycznych i ich oceny, nie zasługują na uwzględnienie.

Jak podkreśla skarżący w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy wyraził swoje stanowisko w wyroku z dnia 13 grudnia 2018 r. (I NO 35/18), a w jego uzasadnieniu zawarł wytyczne do realizacji dla Ministra Sprawiedliwości przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Natomiast zasadniczym problemem ponownie odmownej decyzji organu jest to, że w rzeczywistości nie uczyniono nic w tym kierunku, aby powyżej opisany obowiązek wypełnić. Zdaniem skarżącego uzasadnienie decyzji Ministra Sprawiedliwości stanowi raczej próbę polemiki z odmiennymi poglądami przedstawionymi przez Sąd Najwyższy, co ma wskazywać zdaniem organu na niemożność wykonania wytycznych, a nadto w sposób celowy pomija niektóre okoliczności faktyczne sprawy.

W dalszej części uzasadnienia skarżący podnosi, że w przypadku uchylenia decyzji w całości i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, Minister Sprawiedliwości powinien od nowa rozstrzygnąć czy w okresie objętym wnioskiem o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia odwołujący spełnił zawarte w ustawie przesłanki do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia. Ustawodawca w sposób nie budzący wątpliwości wskazał, że jest to tylko sama konieczność powstrzymania się od pełnienia służby z powodu konieczności podjęcia leczenia. Zasadnie zatem Sąd Najwyższy nakazał organowi przy ponownym rozpoznaniu sprawy wzięcie pod uwagę zaświadczeń obrazujących przebieg leczenia odwołującego, które zostały dołączone do sprawy po złożeniu wniosku o udzielenie urlopu. Wynikało to z faktu wdrożenia leczenia i tego, że organ wydając poprzednią decyzję nie wypowiedział się na temat przedłożonej mu dokumentacji lekarskiej z tym związanej. Było to dla organu, zdaniem skarżącego, znaczne ułatwienie przy rozstrzyganiu sprawy, gdyż

nie tylko w momencie złożenia wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia lecz również z perspektywy czasu miał on możliwość dokonania oceny konieczności podjęcia leczenia czego skutkiem była konieczność powstrzymania się od podejmowania czynności służbowych.

Odwołujący podkreślił, że przedłożył stosowną dokumentację związaną z przebiegiem leczenia i rehabilitacji jakie miało miejsce do grudnia 2018 r., co zdaniem Sądu Najwyższego miało pozwolić na uniknięcie zarzutu arbitralności. Organ przy ponownym rozpoznaniu sprawy w ogóle nie dokonał takiej oceny, do czego był zobowiązany nie tylko nakazem ustawowym lecz również w/w wyrokiem. Sąd ten podzielił zapatrywanie, że organ nie posiada wiadomości specjalnych, wiedzy medycznej i posiłkowo wskazał na możliwość badania odwołującego przez lekarza orzecznika ZUS. Badanie takie mogło być przeprowadzone choćby w drodze zwrócenia się przez Ministra do kolegium Sądu Okręgowego w K., które mogło zlecić tego rodzaju badanie. Takich działań Minister Sprawiedliwości nie podjął, a tym samym nie zrealizował obowiązku ponownego zbadania sprawy w granicach wyznaczonych wnioskiem o udzielenie urlopu mając na uwadze okres na jaki miał on być udzielony.

Odwołujący się podnosi także, że dalsza część uzasadnienia zaskarżonej decyzji świadczy o niezrozumieniu wytycznych Sądu Najwyższego oraz treści samych przepisów, które mają zastosowanie w tej sprawie. Występowanie innych pragmatyk służbowych zostało przywołane przez Sąd Najwyższy jak i samego odwołującego celem wykazania istnienia sposobów postępowania jakie organ może zastosować. Sąd podkreślił, że sędzia ma prawo oczekiwać zweryfikowania jego stanu zdrowia przez niezależnego lekarza, rozważenia tych okoliczności przez dysponenta prawa do urlopu, a następnie rozważenia czy schorzenie i wymagana rehabilitacja wymaga powstrzymania się od świadczenia pracy. Wskazuje to, zdaniem skarżącego, na naruszenie konstytucyjnej zasady równości obywateli wobec prawa w identycznych stanach faktycznych i konieczność zapewnienia jednakowej realizacji ich praw.

W uzasadnieniu przedmiotowej decyzji Minister Sprawiedliwości przyznał, że art. 93 p.u.s.p. nie określa warunków formalnych, jakie ma spełnić wniosek sędziego o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, ani też nie wskazuje jakiej

treści i przez lekarza jakiej specjalności zaświadczenie lekarskie sędzia powinien przedstawić. Skoro więc odwołujący złożył zaświadczenia lekarskie od lekarzy właściwych specjalności, które były ściśle związane z przebytą operacją, leczeniem i rehabilitacją, co powodowało nieobecność w pracy skutkującą koniecznością powstrzymania się od pełnienia służby, to organ powinien zastosować się do wytycznych zawartych w uzasadnieniu w/w wyr. przypominających, że jeśli pracownik spełnia warunki do przyznania urlopu dla poratowania zdrowia, to pracodawca ma obowiązek udzielenia takiego urlopu. Natomiast ewentualna odmowa przyznania urlopu musiałaby zostać poprzedzona dokonaniem konkretnych ustaleń faktycznych, a tych w ogóle minister nie poczynił poprzestając na stwierdzeniu, że ich badanie się „zdezaktualizowało”.

Następnie skarżący podniósł, że pomimo wskazania w uzasadnieniu decyzji, że Minister Sprawiedliwości wypełnił swój obowiązek dokonania oceny tego czy zaistniały przesłanki do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia, to po takim stwierdzeniu, w opinii odwołującego się, należałoby się spodziewać, że w dalszej części uzasadnienia wykazane zostaną przyczyny dla których należy uznać, że jedyne ustawowe przesłanki nie są spełnione. W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji takiej analizy brak, co w opinii skarżącego świadczy o celowym działaniu Ministra Sprawiedliwości, gdyż podjęcie takiej próby przez niego musiałoby się skończyć niepowodzeniem. Sam Minister nie posiada bowiem właściwej wiedzy specjalistycznej w tym zakresie, a stwierdzenie, że nie ma podstaw do poddania wnioskodawcy badaniu przez lekarza orzecznika ZUS lub lekarza medycyny pracy, gdyż ustawodawca nie przewidział wprost takiego badania, nie może być to podstawą do odmowy udzielenia urlopu. Tym bardziej, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 grudnia 2018 r. (I NO 35/18) zasadnie podkreślił, że orzeczenie lekarskie jest podstawowym dokumentem do podjęcia decyzji o udzieleniu urlopu. W tym miejscu skarżący podkreśla, że organ podejmujący decyzję dysponował szeregiem dokumentów obrazujących przebieg leczenia i rehabilitacji, w szczególności zaświadczeniem lekarskim wskazującym na konieczność 6 miesięcznego okresu leczenia i rehabilitacji. Już ta dokumentacja medyczna, zdaniem odwołującego się, pozwalała na podjęcie oceny w rozumieniu art. 93 p.u.s.p. i wydania właściwej decyzji.

Nadto, zdaniem skarżącego, także zasady doświadczenia życiowego wskazują, że jeśli wnioskodawca poddał się zabiegowi operacyjnemu, następnie odbywał rekonwalescencję, poddał się zabiegom rehabilitacyjnym, przebywał przez 6 tygodni w sanatorium na oddziale rehabilitacji korzystając z zabiegów, a następnie kontynuował zwolnienie lekarskie z uwagi na okresowe zwiększenie dolegliwości związanych z przebytym zabiegiem, dysponując dokumentami leczenia, zaświadczeniami i stwierdzeniem lekarza specjalisty o 6 miesięcznym przewidywanym powrocie do zdrowia, to zasady logicznego rozumowania muszą doprowadzić do stwierdzenia, że przesłanka do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia została spełniona.

Skarżący podziela tezę wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, że przystępując do rozpoznania wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, Minister Sprawiedliwości może, co do zasady, dokonać oceny czy urlop taki ma służyć zaplanowaniu i przeprowadzeniu leczenia oraz, że ma on być udzielony w trakcie lub przed jego rozpoczęciem. Minister Sprawiedliwości, zdaniem skarżącego, zdaje się jednak nie dostrzegać, że na skutek jego błędnych poglądów o możliwości arbitralnego podejmowania decyzji w przedmiocie udzielania takiego urlopu może skutecznie uniemożliwić niektórym osobom skorzystanie z ich prawa do urlopu. Taka sytuacja wystąpiła w realiach niniejszej sprawy. Co do zasady udzielenie urlopu po zakończeniu leczenia byłoby sprzeczne z jego ustawowym celem, lecz zdaniem skarżącego w związku z zakończeniem leczenia organ miał obowiązek wydania decyzji o przyznaniu urlopu od 25 czerwca do 19 grudnia 2018 r., gdyż okres ten w całości został wykorzystany przez odwołującego się na podejmowanie działań, które umożliwiły mu powrót do pracy.

Zakres rozpoznania sprawy wyznaczony jest granicami wniosku, a ten dotyczy określonych dat. Przedmiotem postępowania jest zatem niezdolność skarżącego do pracy i konieczność powstrzymania się od służby w okresie od 25 czerwca 2018 r. do dnia 19 grudnia 2018 r., tj. w okresie objętym wnioskiem. Tym bardziej, że brak pozytywnej decyzji Ministra Sprawiedliwości rzutował na prawa wnioskodawcy m.in. do uzyskania wynagrodzenia w pełnej wysokości w okresie objętym wnioskiem, przez cały bowiem ten okres odwołujący się otrzymywał 80% tej kwoty i miało to także wpływ na wysokość przyznanego

dodatkowego wynagrodzenia (tzw. trzynastki). Odwołujący domaga się od Ministra Sprawiedliwości zachowania nie tylko zasad przyzwoitości w działaniu organu administracji i kierowaniu się zasadami rzetelności w prowadzeniu postępowania i przy wydawaniu decyzji, ale przede wszystkim przestrzegania przepisów prawa. Przepisy te gwarantują, co podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 13 grudnia 2018 r. (I NO 35/18), przyznanie uprawnionemu sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia w sytuacji spełnienia ustawowych przesłanek. Zdaniem Odwołującego się Minister Sprawiedliwości dotychczas nie wykazał, aby przedmiotowe przesłanki do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia nie zostały w tej sprawie spełnione.

Zdaniem odwołującego pogląd zaprezentowany w zaskarżonej decyzji stanowi jednocześnie przejaw dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność. Pozbawia odwołującego możliwości realizacji ustawowych uprawnień zagwarantowanych w przepisach ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz przepisach dotyczących osób niepełnosprawnych. Uniemożliwienie realizowania planowanego leczenia i rehabilitacji poza zwolnieniem lekarskim, w ramach przewidzianego ustawą urlopu dla poratowania zdrowia, stanowi jawne naruszenie ustawowego obowiązku nałożonego na Ministra Sprawiedliwości. Zdaniem odwołującego się, sędzia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, ze stwierdzoną koniecznością wsparcia w samodzielnej egzystencji, wymagający odpowiedniego zatrudnienia, tj. w warunkach pracy chronionej z uwagi na schorzenia narządu ruchu oraz z przyczyn neurologicznych, przy jednoczesnym występowaniu tzw. chorób współistniejących, po przebytej operacji, posiadający skonkretyzowany plan leczenia oraz zaświadczenie lekarskie specjalisty z którego wynika, że okres leczenia i rehabilitacji będzie trwać 6 miesięcy, spełnia warunki do przyznania urlopu dla poratowania zdrowia.

W odpowiedzi na odwołanie Pana K. H., które wpłynęło do Sądu Najwyższego w dniu 11 kwietnia 2019 r. Minister Sprawiedliwości uznał podniesione zarzuty za niezasadne, a odwołanie za niezastępujące na uwzględnienie. W uzasadnieniu odpowiedzi wskazał, że rozstrzygając w przedmiocie udzielenia sędziemu płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, po uchyleniu poprzedniej decyzji Ministra Sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy, Minister Sprawiedliwości podjął czynności zgodnie ze wskazaniem zawartym

w treści uzasadnienia wyr. Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r. (I NO 35/18). W szczególności ustalono, czy w dacie wydawania kolejnej decyzji zachodzą przesłanki do udzielenia wnioskowanego urlopu. Jak wskazano w zaskarżonej decyzji z dnia 11 lutego 2019 r., Minister Sprawiedliwości uznał, że wytyczne Sądu Najwyższego wskazywały, że nowo wydana decyzja ma odnosić się do aktualnej sytuacji zdrowotnej odwołującego się.

Wobec ustalenia, że sędzia K. M. H. nie kontynuuje leczenia i stwierdzenia w orzeczeniu lekarskim z dnia 20 grudnia 2018 r. braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego oraz że pracę tę podjął, uznać należało, że wytyczne Sądu Najwyższego w zakresie gromadzenia nowych zaświadczeń o stanie zdrowia zdezaktualizowały się. Powyższe skutkowało uznaniem, że dla wydania kolejnej decyzji przez Ministra Sprawiedliwości nie było konieczne pozyskanie nowych zaświadczeń i dokonanie ponownej analizy dotychczasowej dokumentacji medycznej złożonej przez Pana sędziego. Dokumentacja ta była poddana ocenie przed wydaniem decyzji z dnia 25 lipca 2018 r., a ocena ta doprowadziła do uznania, że brak jest podstaw do udzielenia wnioskowanego urlopu. Także wytyczne Sądu Najwyższego nakazujące sięganie do nowych zaświadczeń lekarskich, wskazują, że była ona niewystarczająca do uznania, że urlop taki powinien zostać udzielony.

W dniu 6 maja 2019 r., w reakcji na odpowiedź Ministra Sprawiedliwości na przedmiotowe odwołanie, wpłynęło do Sądu Najwyższego pismo procesowe K. H. w którym skarżący podtrzymał swoje stanowisko i argumentację, a także sprzeciwił się niektórym założeniom przedstawionym w odpowiedzi. Przypomniał, że nie składał dalszego wniosku o przyznanie urlopu dla poratowania zdrowia, Minister nie powinien ustalać, czy zachodzi ustawowa przesłanka konieczności podjęcia dalszego leczenia z jednoczesną koniecznością powstrzymania się od pełnienia służby. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 13 grudnia 2018 r. dał jasno do zrozumienia, że nie jest sądem przed którym prowadzi się postępowanie dowodowe, a więc jest sądem prawa. Przywołał fakt, że po złożeniu wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia było kontynuowane leczenie oraz rehabilitacja i zostały przedstawione dowody w postaci dokumentacji lekarskiej, których Minister Sprawiedliwości nie wziął pod uwagę i nie dokonał ich

oceny. Ta aktualna ocena dokonana przez sąd zawierała się w okresie wnioskowanego urlopu.

Minister Sprawiedliwości miał zatem ustalić, zdaniem skarżącego, czy leczenie i rehabilitacja wymaga/wymagała (z uwagi na to, że uchylenie decyzji powoduje konieczność badania i ustalania stanu faktycznego od początku, tj. od dnia złożenia wniosku) 6 miesięcznego okresu powstrzymania się od służby. Natomiast za nieuzasadnione należy uznać odwoływanie się do kolejnych/dalszych zabiegów operacyjnych. Zachowanie minimum staranności, zdaniem skarżącego, dawałoby Ministrowi możliwość ustalenia, że odwołujący ma zaplanowany ostatecznie termin drugiego zabiegu operacyjnego na dzień 7 października 2019 r. Trudno zatem wskazać na jakiej podstawie minister stwierdza, że skarżący nie kontynuuje leczenia. Przy czym skarżący deklaruje, iż cały czas korzysta z opieki lekarskiej, jest zobowiązany do codziennych zleconych ćwiczeń, aby w ogóle się sprawnie poruszać. Wbrew nieprawdziwym, zdaniem skarżącego, twierdzeniom zawartym w przywołanym w/w piśmie, orzeczenie lekarskie z dnia 20 grudnia 2018 r. nie zawiera „braku przeciwwskazań zdrowotnych” lecz wskazuje na istotne ograniczenia w wykonywaniu pracy na stanowisku sędziego. Dotyczy to zwłaszcza orzeczenia o możliwości wykonywania pracy w warunkach pracy chronionej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy ponownie podkreślić utrwalone w orzecznictwie wytyczne w zakresie prawidłowego postępowania organu udzielającego urlopu dla poratowania zdrowia, do których Sąd Najwyższy odniósł się już w wydanym w niniejszej sprawie wyroku z dnia 13 grudnia 2018 r. (I NO 35/18). Przepis art. 93 § 1 p.u.s.p. wskazuje, że sędziemu można udzielić płatnego urlopu dla poratowania zdrowia w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia, jeżeli leczenie to wymaga powstrzymania się od pełnienia służby. Zgodnie z art. 93 § 2 p.u.s.p. urlop dla poratowania zdrowia nie może przekraczać sześciu miesięcy, a udziela go wyłącznie Minister Sprawiedliwości. Zgodnie z art. 93 § 4 p.u.s.p. w przypadku odmowy udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia sędziemu przysługuje, w

terminie 14 dni od dnia otrzymania odmowy, odwołanie do Sądu Najwyższego. Wskazana procedura odwoławcza została dodana przez art. 2 pkt 32 lit. b ustawy z dnia 11 maja 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 1139), zmieniającej ustawę z dnia 21 czerwca 2017 r.

Problematyka kontroli decyzji Ministra Sprawiedliwości w trybie art. 93 § 4 p.u.s.p. była już natomiast przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w wyroku z 15 marca 2018 r., III KRS 1/18 (OSNP 2018 nr 9, poz. 131), w którym wyrażono tezę, że „decyzja Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie udzielenie sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia nie jest decyzją uznaniową (art. 93 p.u.s.p.)”. W uzasadnieniu wyroku zawarto ponadto istotne ogólne zasady dotyczące postępowania w zakresie odwołań składanych do Sądu Najwyższego w trybie art. 93 § 4 p.u.s.p. Wynika z nich przede wszystkim fakt, że zakres postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawie z odwołania sędziego w przedmiocie odmowy udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia nie został odrębnie unormowany w p.u.s.p. Przyjęcie takiego modelu postępowania odwoławczego wyklucza również inne tryby postępowania, w szczególności przed sądem powszechnym.

Należy także zaznaczyć, że Sąd Najwyższy nie działa instancyjnie i nie prowadzi postępowania dowodowego. Tym samym jest związany ustalonym w sprawie stanem faktycznym, a sprawę rozpoznaje w granicach odwołania. Wobec tego w oparciu o art. 398³ § 1 k.p.c. odwołanie można oprzeć na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, albo też na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Podstawą nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Prowadzi to także do wniosku, że nie można brać pod uwagę faktów i dowodów, które zaistniały po dniu wydania zaskarżonej decyzji przez Ministra Sprawiedliwości.

Należy także podkreślić, że procedowanie w obrębie ustalenia prawa do urlopu dla poratowania zdrowia nie powinno opierać się na zasadzie swobodnego uznania organu rozstrzygającego, a sędziemu można udzielić takiego urlopu w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia, jeżeli leczenie to wymaga powstrzymania

się od pełnienia służby (art. 93 § 1 p.u.s.p.). Podmiotem uprawnionym do udzielenia urlopu jest Minister Sprawiedliwości, a termin jego udzielenia nie może przekraczać sześciu miesięcy. Istotny jest także cel udzielenia urlopu, który zakłada „przeprowadzenie zaleconego leczenia”. Pomimo, że jest to zwrot niedookreślony, to niewątpliwie w obrębie zaleconego leczenia mieszczą się różne formy regeneracji sił, w tym także leczenie szpitalne, uzdrowiskowe i rehabilitacyjne. Udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia nie jest natomiast uzależnione od kryterium stażowego, po upływie którego można ubiegać się o jego udzielenie. Nie ma też ustalonej kolejności świadczeń przewidzianych w p.u.s.p., tj. czy w pierwszej kolejności należy przyznać wynagrodzenie chorobowe czy urlop dla poratowania zdrowia.

Minister Sprawiedliwości słusznie w uzasadnieniu decyzji podnosi, że przyjęta procedura udzielania urlopu dla poratowania zdrowia na gruncie p.u.s.p. nie została obwarowana zbyt wieloma warunkami formalnymi. Nie oznacza to jednak, że ustawodawca rezygnując ze szczegółowej regulacji postępowania w tym względzie, pozostawił organowi wydającemu decyzję pełną dowolność w jej podejmowaniu. W szczególności, nie zwolnił organu z obowiązku wykorzystania instrumentów służących racjonalnej ocenie i weryfikacji przesłanek do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia. Niewątpliwie o potrzebie udzielenia takiego urlopu powinien orzec właściwy specjalista, a więc podobnie, jak w przypadku innych zawodów np. nauczycieli, uprawniony lekarz posiadający stosowane kwalifikacje. Od strony formalnej podstawą stwierdzenia takiej potrzeby powinno być orzeczenie lub zaświadczenie lekarskie. Mechanizm procedowania w sprawie urlopu dla poratowania zdrowia w świetle p.u.s.p., mający na celu weryfikację przesłanek jego udzielenia, powinien być prowadzony w sposób racjonalny, i przez to odpowiednio zbieżny z przyjętymi rozwiązaniami dotyczącymi pozostałych grup zawodowych (np. nauczycieli), przy zachowaniu różnej specyfiki tych zawodów. Racjonalne prowadzenie weryfikacji rzeczywistego stanu zdrowia ubiegającego się o urlop sprawia, że prawo do tego świadczenia nie będzie iluzoryczne, ani w pełni uznaniowe, skoro podlega kontroli sądowej.

W poszukiwaniu racjonalnych mechanizmów służących właściwej ocenie stanu zdrowia ubiegającego się urlop dla jego poratowania, należy także

odpowiednio posiłkować się innymi przepisami p.u.s.p., które mogą zostać wykorzystane w postępowaniu prowadzącym do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia. Na przykład w art. 94 § 1b p.u.s.p. przewidziano, że w razie ujawnienia u sędziego choroby, co do której zachodzi podejrzenie, że powstała w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami wykonywania czynności sędziego, prezes danego sądu kieruje sędziego do lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z urzędu lub na wniosek sędziego. Od orzeczenia lekarza orzecznika sędziemu przysługuje sprzeciw do komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w ciągu 14 dni od dnia doręczenia tego orzeczenia. Z kolei, w myśl art. 94d § 1 p.u.s.p. sędziego, który nie pełnił służby z powodu choroby lub płatnego urlopu dla poratowania zdrowia przez okres roku, ustalony zgodnie z art. 94 § 1 p.u.s.p. zdanie drugie i złożył wniosek o skierowanie na badanie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Minister Sprawiedliwości kieruje na to badanie, jak też może zrobić to z urzędu (art. 94 § 2 p.u.s.p.). Istnieją zatem narzędzia pozwalające na to, by postępowanie w sprawie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia prowadzone było w sposób zapewniający maksymalną gwarancję procedowania z wykorzystaniem wiedzy medycznej i dające możliwość zweryfikowania przez ministra podstawy do udzielenia urlopu według obiektywnych, weryfikowalnych kryteriów.

Ubiegający się o urlop dla poratowania zdrowia sędzia ma prawo oczekiwać zweryfikowania jego stanu zdrowia w wyniku racjonalnie przeprowadzonego postępowania przed organem podejmującym decyzję. Przy czym zakres tego postępowania sprowadza się do oceny stanu zdrowia sędziego przez niezależnego lekarza w kontekście zdolności do pełnienia przez niego służby, a następnie rozważenia tych okoliczności przez dysponenta prawa do urlopu a także okoliczności, czy schorzenie i ewentualnie wymagana z tego tytułu rehabilitacja wymaga powstrzymania się od świadczenia pracy. Jak to już zostało podkreślone sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia udziela Minister Sprawiedliwości, a nie lekarz orzecznik ZUS, czy też lekarz medycyny pracy. Niemniej orzeczenie lekarskie jest podstawowym i niezbędnym dokumentem dla podjęcia decyzji o udzieleniu urlopu i podlega weryfikacji, poprzez ocenę jego mocy dowodowej w płaszczyźnie przemijającej (maksymalnie 6-ciomiesięcznej) potrzeby

przeprowadzenia zaleconego leczenia. Podobne wymogi stawiano Krajowej Radzie Sądownictwa w przypadku przeniesienia sędziego w stan spoczynku w razie niezdolności do dalszego pełnienia służby (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 stycznia 2005 r., III KRS 9/04, OSNP 2005 nr 12, poz. 182 oraz z dnia 5 listopada 2008 r., III KRS 4/08, LEX nr 658203, a także z dnia 3 lipca 2008 r., III PO 3/08, OSNP 2009 nr 19-20, poz. 273).

Ze złożonej przez sędziego K. H. dokumentacji wynika, że stwierdzono potrzebę jego leczenia w związku ze schorzeniami narządów ruchu i schorzeniami neurologicznymi, a także występowaniem chorób współistniejących. Przedstawił on także uzasadnioną medycznie konieczność przeprowadzenia operacji i zaplanowania następnej, z czym wiąże się dalsze leczenie. Skarżący złożył także orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Wszystkie te okoliczności prowadzą do wniosku, że istniały podstawy do zbadania, czy we wnioskowanym przez sędziego okresie zaistniały przesłanki do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia. Tymczasem Minister Sprawiedliwości, wbrew swojej deklaracji wyrażonej w uzasadnieniu decyzji, nie podjął czynności koniecznych do racjonalnej i merytorycznej oceny sytuacji zdrowotnej sędziego K. H., a tym samym nie wypełnił zaleceń określonych w wyr. Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r. (I NO 35/18).

W realiach niniejszej sprawy decydującą okolicznością wpływającą na kolejną negatywną decyzję Ministra Sprawiedliwości zdaje się być fakt, że sędzia K. H. przedstawił z dniem 20 grudnia 2018 r. orzeczenie lekarskie w którym stwierdzono, że jest zdolny do wykonywania pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Jak przyznaje Minister Sprawiedliwości: „powyższa okoliczność, która zaistniała po wydaniu wyroku przez Sąd Najwyższy, a która wskazuje, że aktualnie Pan sędzia z uwagi na stan zdrowia jest zdolny do wykonywania obowiązków zawodowych i obowiązki te wykonuje, sprawia, że wytyczne w zakresie ustalenia istnienia aktualnie przesłanek do udzielenia Panu sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia zdezaktualizowały się”. Niewątpliwie zatem motywem podjętej decyzji był fakt zdolności sędziego do pełnienia służby oraz brak konieczności w opinii Ministra Sprawiedliwości, badania jego sytuacji w minionym czasie.

Sąd Najwyższy nie podziela tego stanowiska i przychylił się w tym względzie

do argumentacji odwołującego się. Trudno bowiem zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym przez Ministra Sprawiedliwości, że sam fakt uzyskania zdolności do pełnienia służby przez sędziego K. H. jest wystarczający, aby stwierdzić, że urlop dla poratowania zdrowia mu nie przysługuje. Tym bardziej, że zainteresowany we wniosku o udzielenie tegoż urlopu określił konkretny okres w którym niewątpliwie podejmował czynności lecznicze, tj. od 25 czerwca do 19 grudnia 2018 r. Z załączonej dokumentacji jasno bowiem wynika, że okres ten w całości wykorzystał na podejmowanie działań, które miały mu umożliwić powrót do pracy. Rację ma zatem skarżący, który podnosi w odwołaniu, że zakres rozpoznania sprawy wyznaczony jest granicami wniosku. Minister Sprawiedliwości całkowicie fakt ten pominął i nie podjął czynności zmierzających do zbadania wskazanego przez sędziego okresu, podnosząc jedynie, że aktualnie sprawa się już zdezaktualizowała.

Podobnie niewłaściwe jest przyjęcie poglądu, że wraz z uzyskaniem zdolności, chociaż ograniczonych, do wykonywania obowiązków sędziego, zdezaktualizowały się zalecenia Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy we wskazanym wyroku z dnia 13 grudnia 2018 r., przekazywał sprawę do ponownego rozpoznania, nie polecił bowiem zbadania czy aktualnie zachodzi przesłanka do udzielenia takiego urlopu zainteresowanemu, ale czy zaistniała ona w okresie wskazanym przez ubiegającego się we wniosku o urlop dla poratowania zdrowia. Minister Sprawiedliwości powinien był zatem wprowadzić wskazane zalecenia jako kryterium badania jego stanu zdrowia do okresu określonego wnioskiem. Ponownie Minister Sprawiedliwości dopuścił się błędu formalnego poprzez całkowite pominięcie tego faktu i nie odniesienie się do okresu wskazanego we wniosku.

Sąd Najwyższy pragnie podkreślić, że bezwzględne ograniczenie przyznawania urlopu dla poratowania zdrowia, z którym wiążą się określone uprawnienia, wyłącznie do momentu podejmowania decyzji w tym względzie, może prowadzić do naruszenia interesów osób ubiegających się o skorzystanie z takiego prawa. Względnie krótki termin na jaki może on być udzielony oraz rozciągające się procedury jego uzyskania mogą w konsekwencji doprowadzić do uniemożliwienia osobom uprawnionym do rzeczywistej realizacji prawa do urlopu dla poratowania

zdrowia. Sąd Najwyższy zgadza się z poglądem, że optymalnym rozwiązaniem jest sytuacja w której urlop dla poratowania zdrowia udzielany jest „na przyszłość” w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia, aczkolwiek w sytuacjach szczególnych np. w wyniku rozciągającego się w czasie procedowania, gdy przesłanki do jego udzielenia zostały spełnione, może on być udzielony z datą wsteczną. Dla przyjęcia takiego stanowiska istotne znaczenie posiada to, że sędzia K. H. złożył pierwszy wniosek o udzielenie mu płatnego urlopu dla poratowania zdrowia w dniu 25 czerwca 2018 r., a wnioskowany urlop miał rozpocząć od dnia 1 lipca 2018 r. Sędzia K. H. wnioskował więc o urlop „na przyszłość”, a dopiero trwające procedury odwoławcze doprowadziły do sytuacji w której przedmiotem decyzji Ministra Sprawiedliwości było udzielenie urlopu „na okres przeszły”. W istocie przedmiotem sporu jest więc kwalifikacja okresu w którym sędzia nie pełnił służby przebywając na zwolnieniu lekarskim. Sąd Najwyższy zauważa, iż taka sytuacja może ułatwiać ocenę stanu zdrowia sędziego w spornym okresie oraz zasadność podejmowanego leczenia, a powrót sędziego do służby, po okresie rekonwalescencji, może świadczyć o potrzebie i zasadności podjętego leczenia. Niezależnie jednak od powyższych uwag, dla Sądu Najwyższego rozstrzygającego w niniejszej sprawie, nie ulega wątpliwości, że przyjęcie, iż urlop dla poratowania zdrowia może być udzielany wyłącznie „na przyszłość” prowadzić może do iluzoryczności procedury odwoławczej. Wystarczyłoby bowiem aby Minister Sprawiedliwości odmówił sędziemu udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia po, wskazanym we wniosku, dniu rozpoczęcia ww. urlopu, a odwołanie do Sądu Najwyższego traciłoby jakikolwiek sens. Trudno przyjąć, iż taki był cel racjonalnego ustawodawcy wprowadzającego w 2017 r. wskazaną procedurę odwoławczą.

W celu umożliwienia właściwej oceny sytuacji zdrowotnej Pana Sędziego K. H. należy zatem uwzględnić jego odwołanie. Przy ponownym wydawaniu decyzji Minister Sprawiedliwości winien oprzeć rozstrzygnięcie na podstawie stosownej dokumentacji lekarskiej, co pozwoli uniknąć arbitralności. Należy także baczyć, by w uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazać sposób oceny wniosku i przyczyny podjętej decyzji. Spełnienie przesłanek udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia wyłącza bowiem jakąkolwiek uznaniowość w tym zakresie - jak stwierdzono w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym nauczycieli: „w razie spełnienia

przez wnioskodawcę ustawowych przesłanek nabycia prawa do urlopu, jego udzielenie jest w zasadzie obowiązkiem pracodawcy” (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 14 lutego 2012 r., III PZP 1/2012).

Zarzut naruszenia art. 93 § 1 i 3 p.u.s.p. należy zatem podzielić. W tych okolicznościach analiza pozostałych zarzutów staje się zbędna. Ze względu na charakter sprawy Sąd Najwyższy może jednak wyłącznie uchylić zaskarżoną decyzję. Sąd Najwyższy, mimo iż podzielił argumentację zawartą w odwołaniu, to uznał, że uchybienia zawarte w decyzji Ministra Sprawiedliwości mają charakter formalny, a więc zgodnie z ograniczeniem zawartym w art. 398¹⁶ § 1 k.p.c. wydanie orzeczenia reformatoryjnego jest niemożliwe.

Mając powyższe na uwadze, odwołanie podlega uwzględnieniu z mocy art. 93 § 4 p.u.s.p. w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

aw